
From: Prezydent Miasta Krakowa <prezydent.umk@um.krakow.pl>
Sent: Tuesday, June 25, 2024 7:52 AM
To: Wydział Kontroli Wewnętrznej i Ewidencji Mienia - KE <ke.umk@um.krakow.pl>
Subject: FW: [POCZTA ZEWNĘTRZNA] Petycja mieszkańców Bielani i sympatyków

From:
Sent: Monday, June 24, 2024 10:55 PM
To: Prezydent Miasta Krakowa <prezydent.umk@um.krakow.pl>
Subject: [POCZTA ZEWNĘTRZNA] Petycja mieszkańców Bielani i sympatyków

Kraków, 1 czerwca 2024 r.

Prezydent Miasta Krakowa
dr Aleksander Miszalski

Szanowny Panie Prezydencie!

Zwracamy się z prośbą o interwencję w sprawie tradycyjnego festynu odbywającego się od paruset lat w Lesie Wolskim na Polanie Bielańskiej (Polana pod Dębiną) w dzień Zielonych Świątek, zwanego potocznie Odpustem na Bielanych.

W zeszłym roku Fundacja Miejski Park i Ogród Zoologiczny w Krakowie zamknęła Polanę dla zabaw plenerowych w czasie Odpustu, zezwalając jedynie na ograniczoną działalność handlową przy Alei Wędrowników. W ten sposób Odpust, który był tradycyjną majówką przyciągającą tysiące krakowian, został sprowadzony do kadłubowej formy kilku kramów. Było to ogromnym rozczarowaniem dla wszystkich, którzy przyjechali specjalnie w ten dzień na Bielany, a szczególnie dla dzieci.

Po wielu interwencjach, w tym roku Fundacja teoretycznie zgodziła się na otwarcie Polany dla urządzeń rekreacyjnych i gastronomicznych, wytworzyła jednakże regulamin i cennik opłat, które okazały się barierami nie do przejścia. W efekcie tych działań Polana pozostała pusta. Tymczasem jeszcze dwa lata temu Odpust na Bielanych cieszył się ogromną frekwencją, zarówno ze strony wystawców, jak i mieszkańców. Ten wielowiekowy zwyczaj nie zanika bynajmniej samoistnie! A przecież od niepamiętnych czasów miał on wielkie znaczenie integrujące dla lokalnej społeczności i dla całego Krakowa.

Zwracamy uwagę, że wyjazdy krakowian na Bielany i zabawy plenerowe (łącznie z karuzelami, huśtawkami itp.) na Polanie pod Dębiną w dzień Zielonych Świątek mają długoletnią tradycję. O odpuscie kamedulskim pisali liczni XIX- i XX-wieczni pamiętnikarze. Wspomina się o nim w *Encyklopedii Krakowa*, w pracach etnograficznych poświęconych polskiemu zwyczajom świątecznym, np. *Święta polskie* B. Oгородowskiej, w słowniku regionalizmów *Powiedziane po krakowsku*, a także w każdym chyba przewodniku po Krakowie. Paradoksem jest, że nawet w przewodniku po Lesie Wolskim J. Skotnickiego, przy którego powstaniu Fundacja współpracowała, jest mowa o Polanie pod Dębiną jako tradycyjnym miejscu zabaw odpustowych.

Jeśli powodem decyzji Fundacji miała być ochrona środowiska, to nie jest dobrze, by kojarzyła się ona jak najgorzej, zwłaszcza najmłodszemu pokoleniu. Przede wszystkim jednak argument ten wydaje się chybiony. Widać doskonale, że przyroda Lasu Wolskiego ma się dobrze, a dzikich zwierząt przybywa (zapewne duża w tym zasługa Fundacji). Jednakże w przeciwieństwie do rozmaitych biegów, rajdów rowerowych i festynów, których na terenie Lasu odbywa

się wiele, Odpust od zawsze miał przecież bardzo ograniczony zasięg czasowy i terytorialny.

Jeśli zaś powodem decyzji Fundacji były kwestie bezpieczeństwa, to oczywistym jest, że urządzenia zabawowe powinny spełniać odpowiednie wymogi techniczne. Nie może to jednak być pretekstem do niszczenia tak starej tradycji – niematerialnego dobra kultury.

Prosimy gorąco, aby władze Miasta Krakowa otoczyły Odpust na Bielanach swoją opieką – aby nie zginęła jedna z najstarszych krakowskich tradycji. Wiadomo nam, że zostały już wypracowane pewne rozwiązania dotyczące innych zwyczajów krakowskich, jak Emaus i Rękawka; odpust na Bielanach jest dla kultury Krakowa równie ważny.

Podpisani mieszkańcy Bielan i całego Krakowa oraz sympatycy **(522 podpisy, z czego 179 w postaci elektronicznej i 343 na papierze)**.

Link do petycji:

W załączeniu: 1. Skany podpisów wersji papierowej

2. Lista sygnatariuszy wersji elektronicznej

Z wyrazami szacunku -